

**Sygn. akt X Ga 65/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 października 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

**o.o.1. Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wańczura**

**o.o.2. Sędzia SO Małgorzata Korfanty**

Sędzia SR (del.) Rafał Baranek (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. P. i G. P.

przeciwko C. W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 21 lipca 2015r.

sygn. akt VI GC 741/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSR (del.) Rafał Baranek

Sygn. akt X Ga 65/16

## UZASADNIENIE

***Powodowie H. P. i M. J. domagali się od pozwanego C. W. solidarnej zapłaty kwoty 69 930,00 zł z ustawowymi odsetkami od 11 września 2013 r. oraz kosztami postępowania. Podali, że strony były współnikami w spółce jawnej (...), W. C., J. M.. Pozwany wystąpił ze spółki ale zobowiązał się do ponoszenia 33,3% obciążeń finansowych współników wynikających z zawartych przez spółkę jawną umów w zakresie wykorzystania środków finansowych uzyskanych z programu Unii Europejskiej. Na mocy orzeczenia sądowego spółka powinna zwrócić (...)w W. kwotę 210 000,00 zł, co powoduje, że pozwany powinien zapłacić powodom sumę żadaną pozwem.***

**W dniu 21 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Rybniku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił powództwo w całości.**

**W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie solidarnie od powodów kosztów procesu. Zarzucił niewykazanie przez spółkę wysokości straty, bowiem strata nie odpowiada zawsze wysokości długu. Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia. Następnie podniósł, że roszczenie z tytułu udziału w stratach nie przysługuje wspólnikom a spółce, kwestionując tym samym legitymację czynną powodów, a także, iż odpowiedzialność pozwanego wyłączyła uchwała wspólników rozdziałająca obowiązki wspólników i określająca ich odpowiedzialność finansową za konkretne aspekty działania spółki.**

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo w całości, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c., tj. zasądzając na rzecz pozwanego od powodów solidarnie kwotę 3 617,00 zł.

**Sąd Rejonowy ustalił, że spółka jawna prowadzona przez strony jako wspólników – zawarła w dniu 12 lipca 2004r. z (...) w W. umowę, na mocy której agencja zobowiązała się do udzielenia pomocy finansowej stanowiącej zwrot części kosztów poniesionych przez spółkę na realizację określonego przedsięwzięcia w wysokości 210 000,00 zł. Spółka zobowiązała się w zamian m.in. do utworzenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia nie później niż w dniu zakończenia realizacji przedsięwzięcia oraz do utrzymania przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności przez Agencję nie mniej niż 6 nowych miejsc pracy. W dniu 19 lutego 2007r. wspólnicy ustalili zasady ponoszenia odpowiedzialności cywilnej za prowadzenie spraw spółki. Powód M. J. miał odpowiadać za możliwości uzyskania pomocy w postaci dofinansowania do prowadzonej inwestycji z Banku i Unii Europejskiej. W związku z wypowiedzeniem umowy spółki przez pozwanego ze skutkiem na koniec 2007r. wspólnicy w dniu 29 grudnia 2007r. zawarli porozumienie dotyczące rozliczenia jego udziału. W tych ramach postanowili, że w przypadku stwierdzenia przez właściwą instytucję uchybień w zakresie wykorzystania środków finansowych uzyskanych z programu Unii Europejskiej, pozwany partycypować będzie w wysokości 33,3% w ewentualnych obciążeniach finansowych wspólników z powyższego tytułu także po wystąpieniu ze spółki. W lutym 2010r. agencja podjęła decyzję o windykacji wypłaconej kwoty pomocy z uwagi na naruszenie warunków dofinansowania. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 lipca 2012 r., wydanym w sprawie III C 860/11 zasądził od spółki na rzecz (...) w W. kwotę 210 000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 r. Na skutek apelacji spółki Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r., w sprawie VI A Ca 1717/12 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w części dotyczącej żądania odsetkowego. Powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem partycypowania przez niego w tym zobowiązaniu, zgodnie z umową z 2007r., jednak pozwany odmówił.**

**Sąd Rejonowy zważył, że powodowie nie wykazali, aby przysługiwało im roszczenie do pozwanego mające źródło w postanowieniach ust. 6 porozumienia z dnia 29 grudnia 2007r. Z treści umowy wynika, że pozwany zobowiązał się do partycypowania w obciążeniach finansowych poniesionych przez wspólników, a nie przez spółkę. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2013 r. przypisano obowiązek określonego świadczenia spółce, a nie wspólnikom. Natomiast wspólnicy spółki - powodowie nie ponieśli dotychczas z tego tytułu jakichkolwiek obciążeń finansowych, w związku z czym żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ewentualne roszczenie powodów uległoby przedawnieniu z upływem 3 lat od daty poniesienia przez nich kosztów zwrotu unijnej dotacji.**

Od powyższego wyroku pozwana wniosła apelację i zaskarżyła go w całości. Pozwana zarzuciła wyrokowi:

a) wadliwą wykładnię art. 353 § 1 k.c. w powiązaniu z zapisem ust. 6 umowy z dnia 29 grudnia 2007 roku w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie iż wspólnicy spółki nie ponieśli dotychczas z tytułu obowiązku zwrotu dotacji jakichkolwiek obciążeń finansowych, w związku z czym powództwo nie mogło być uwzględnione, a w kontekście treści przepisu art. 22 k.s.h. i art. 29 k.s.h. w zw. z art. 31 k.s.h. w związku z art. 51 k.s.h. i 52 k.s.h. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. powinno być wyłożone w ten sposób, iż skoro następuje spłata przez spółkę to w istocie spłata na rzecz (...) następuje z majątku każdego z obecnych wspólników, z wyłączeniem C. W.;

b) wadliwe procedowanie poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania świadka R. T. w sytuacji gdy była to jedyna osoba poza stronami, która mogła w sposób obiektywny przedstawić wolę stron przy zawieraniu porozumienia z dnia 29 grudnia 2007r.;

c) wadliwe ustalenie, iż wspólnicy spółki jawnej do tej pory nie ponieśli żadnych nakładów finansowych w związku z realizacją wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lipca 2013r., a to w kontekście art. 22 w zw. z art. 29 k.s.h. w związku z art. 31 k.s.h. w związku z art. 51-52 k.s.h.

W związku z takimi zarzutami, strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie wyeksplikowanej w pozwie kwoty łącznie z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje, lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w przypadku ustalenia, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Podniósł, że zarzuty apelacyjne nie są uzasadnione. Zaznaczył, że wierzyciel nigdy nie dochodził zarówno od pozwanego C. W., jak i pozostałych wspólników roszczeń z tytułu żądania zwrotu świadczeń wynikających z zawartej ze spółką jawną umowy w ramach odpowiedzialności subsydiarnej. Spółka jawna (...) -ka nie zawiadomiła pozwanego w trybie art. 84 § 1 k.p.c. o toczącym się sporze sądowym z (...). Nie można stawiać znaku równości pomiędzy stratą, a długiem spółki, a powodowie nie wykazali straty spółki, lecz jedynie istnienie długu. Skoro spółka nie wygenerowała straty obciążającej wspólników, to brak jest podstaw do zasądzenia powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego w ustalonym stanie faktycznym sprawy, a w sprawie nie doszło do naruszenia prawa procesowego, które miałyby wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne w całości, uwzględniając dodatkowo zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu zaskarżonego wyroku.

W dniu 13 września 2015r. zmarł pozwany M. J., a w jego miejsce do postępowania wstąpiła spadkobierczyni G. P., jako jego jedyny następca prawny.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego trafności poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, wskazania wymaga, że Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-

skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień wskazanych powyżej, które uprawniałyby do ingerencji w treść poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Wręcz przeciwnie, Sąd Rejonowy skrupulatnie przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, poddał trafnej ocenie przeprowadzone w sprawie dowody i wyprowadził właściwe wnioski, którym nie sposób odmówić logiki i oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie braku poniesienia osobistych obciążeń finansowych przez współników spółki, ponieważ strona powodowa nie przedstawiła na to żadnych dowodów. Zatem w pełnym zakresie Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za swoje.

***W dalszej kolejności należy wskazać, że nietrafny był zarzut apelacji wadliwej wykładni art. 353 § 1 k.c. w powiązaniu z zapisem ust. 6 umowy z dnia 29 grudnia 2007r. w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c., w kontekście treści przepisu art. 22 k.s.h. i art. 29 k.s.h. w zw. z art. 31 k.s.h. w związku z art. 51 k.s.h. i 52 k.s.h. Zgodnie bowiem z przywołanym ust. 6 umowy – pozwany miał partycypować w ewentualnych obciążeniach finansowych współników z tytułu uchybień w zakresie wykorzystania środków finansowych uzyskanych z programu Unii Europejskiej (k. 108). Strona powodowa w toku postępowania nie wykazała, aby poniosła personalne obciążenia finansowe w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2013r., w sprawie opatrzonej sygnaturą VI ACa 1717/12. Powodowie nie wykazali, aby (...) dochodziła od współników H. P. i M. J. lub jego następcy G. P. roszczeń z tytułu żądania zwrotu świadczeń wynikających z zawartej ze spółką jawną umowy w ramach subsydiarnej odpowiedzialności współników za zobowiązania spółki.***

***Przeciwnie, sama spółka zawarła ugodę, w wyniku czego nie doszło do obciążenia jej współników. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że pozwany zobowiązał się partycypować w obciążeniach finansowych jakie będą ponoszone przez współników, a nie przez spółkę, jak usiłowali udowodnić powodowie. Wniosek taki wynikał nie tylko z literalnego brzmienia postanowienia umownego ale również z analizy sformułowań użytych w umowie, w której wyraźnie rozgraniczono kwestie dotyczące współników i spółki. Umiejscowienie analizowanego postanowienia umownego w grupie postanowień dotyczących relacji między współnikami, a nie w grupie współnik-spółka, wskazuje na zgodny zamiar stron co do objęcia wspomnianą odpowiedzialnością pozwanego obciążeń dotyczących współników, a nie spółki. Sporządzenie tekstu umowy przez radcę prawnego potwierdzało, że nosił on znamiona należytego i starannego formułowania pojęć i za nieuzasadnione należy uznać przyjmowanie rozumienia pojęć w sposób całkowicie opozycyjny do ich zwykłego znaczenia. Trafnie Sąd I instancji wskazał, że od stron będących profesjonalistami należy wymagać większej skrupulatności przy sporządzaniu umów, a dokonywanie wykładni postanowień umownych w sposób wysoce odmienny od ich literalnej treści godzi w pewność obrotu i jako takie jest niedopuszczalne (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w I ACa 867/14). W świetle powyższego porozumienia pozwany zobowiązał się więc do partycypowania w obciążeniach finansowych poniesionych przez współników, a nie przez spółkę, wobec czego zarzut apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie.***

Należy wreszcie wskazać, że zarzut oddalenia dowodu z zeznań świadka R. T. przez Sąd I instancji nie jest skuteczny. Strona powodowa zaniechała bowiem na rozprawie w dniu 7 lipca 2015r. zgłosić zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. do postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego z przesłuchania świadka R. T.. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania brane pod uwagę z urzędu.

Dopiero w wypadku oddalenia konkretnego wniosku dowodowego i zgłoszenia

w sposób odpowiadający prawu, a zatem z przedstawieniem odpowiedniej argumentacji prawnej zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., przy wpisaniu treści tegoż do protokołu rozprawy, możliwym byłoby przedstawienie w apelacji skutecznego zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz naruszenia powołanych w uzasadnieniu apelacji przepisów postępowania (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 listopada 2015r. sygn. akt III AUa 795/15, LEX nr 1931997).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy oraz zgromadzony materiał dowodowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powodowie ulegli w procesie w całości, w związku z tym na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 105 § 2 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.), które to przepisy znajdują zastosowanie, ponieważ apelacja złożona została po dniu 31 grudnia 2015 r. - winni zwrócić pozwanemu solidarnie wynagrodzenie pełnomocnika za II instancję, w wysokości połowy wynagrodzenia za pierwszą instancję.

SSO Lesław Zieliński SSO Iwona Wańczura SSR ( del.) Rafał Baranek ( spr.)